



# ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 25 maja 2016 r.

Pozycja 395

## POSTANOWIENIE

z dnia 19 maja 2016 r.

Sygn. akt Ts 176/15

### Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Leon Kieres – przewodniczący  
Piotr Pszczółkowski – sprawozdawca  
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2015 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej B.P.,

p o s t a n a w i a:

**nie uwzględnić zażalenia.**

### UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 4 maja 2015 r. (data nadania) B.P. (dalej: skarżący) wystąpił o zbadanie zgodności art. 84 w zw. z art. 1019 § 1 i 2 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U.2014.121, ze zm.; dalej: kc) z art. 2 w zw. z art. 32 ust. 1, art. 2 w zw. z art. 64 ust. 1, art. 87 ust. 1 oraz art. 178 ust. 1 Konstytucji.

Postanowieniem z 9 marca 2015 r. Trybunał Konstytucyjny odmówił nadania złożonej skardze dalszego biegu, stwierdziwszy jej oczywistą bezzasadność na podstawie art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.102.643, ze zm.; dalej: ustawa o TK z 1997 r.). Trybunał uznał, że skarżący nie uzasadnił należycie zarzutu naruszenia przysługującego mu prawa do dziedziczenia (zdaniem skarżącego określonego w art. 2 w zw. z art. 64 ust. 1 Konstytucji) przez art. 1019 § 1 i 2 w zw. z art. 84 kc., a w konsekwencji nie wykazał jego naruszenia. Ustalił przy tym, że źródłem naruszenia konstytucyjnych praw, które skarżący wywodził ze wskazanych w skardze przepisów ustawy zasadniczej, nie mógł być zakwestionowany przepis. Trybunał przypomniał też, że ani art. 32 ust. 1, ani tym bardziej powiązane z nim w skardze art. 2, art. 87 ust. 1 i art. 178 ust. 1 Konstytucji nie mogą być samodzielnymi wzorcami kontroli w postępowaniu skargowym. Podkreślił ponadto, że skarga nie zawiera wskazania konstytucyjnej wolności lub konstytucyjnego prawa, które byłyby naruszone ze względu na nierówne traktowanie osób charakteryzujących się tą samą daną cechą istotną (relevantną), a tym samym nie czyni zadość wymaganiu wynikającemu z art. 79 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK z 1997 r.

Na powyższe postanowienie skarżący złożył zażalenie, w którym podnosi, że w świetle doktryny „zasada równości stanowić może fundament skargi konstytucyjnej, gdy dochodzi do sytuacji, w której przepisy prawa różnicują sytuację obywateli na przykład na płaszczyźnie ekonomicznej, a trudno jest odnaleźć przepis chroniący bezpośrednią sferę wolności ekonomicznej w rozdziale II Konstytucji”. Niezależnie od tego utrzymuje on, że „zasada równości wobec prawa koresponduje z wolnością dziedziczenia – ta ostatnia jest naruszona poprzez nierówne traktowanie stron powołujących się na błąd co do stanu spadku”. Zdaniem skarżącego „skutkiem naruszenia systemu spadkobrania w jednej części (zawężenie wykładni przepisu art. 1019 § 1 i 2 kc) jest powiększenie stanów faktycznych, w których znajdzie zastosowanie dyspozycja przepisu art. 1015 § 2 kc. W tym znaczeniu naruszenie zasady równości wobec prawa prowadzi do naruszenia zasady wolności dziedziczenia”. Wnosi on więc o to, „by jako wzorzec uzupełniający do zasady równości wobec prawa w pierwszej kolejności wziąć pod uwagę wolność dziedziczenia” oraz „by jako wzorzec uzupełniający do zasady równości wobec prawa w drugiej kolejności wziąć prawo do sądu, rozumiane jako prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U.2016.293; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa o TK z 1997 r. Jednak zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie w postępowaniu przed Trybunałem na etapie wstępnego rozpoznania skargi konstytucyjnej stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK z 1997 r. Analizowane zażalenie dotyczy postanowienia o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej, która została wniesiona przed 30 sierpnia 2015 r., dlatego do jego rozpatrzenia zastosowanie mają przepisy ustawy o TK z 1997 r.

Zgodnie z art. 36 ust. 4 w zw. z art. 49 ustawy o TK z 1997 r. skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 25 ust. 1 pkt 3 lit. b *in fine* w zw. z art. 36 ust. 6 i 7 ustawy o TK z 1997 r.). Na etapie rozpoznania zażalenia Trybunał bada przede wszystkim, czy w zaskarżonym postanowieniu prawidłowo stwierdził istnienie przesłanek odmowy nadania skardze dalszego biegu.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego kwestionowane postanowienie jest prawidłowe, a argumenty przytoczone w zażaleniu nie podważają ustaleń w nim przedstawionych i dlatego nie zasługują na uwzględnienie.

W zażaleniu skarżący utrzymuje, że art. 32 Konstytucji może być samodzielnym wzorcem kontroli w postępowaniu skargowym. Jednocześnie jednak zaznacza, że w skardze przywołał art. 32 ust. 1 ustawy zasadniczej jako wzorzec uzupełniający dla jej art. 64 ust. 1, ponieważ jego zdaniem zaskarżone przepisy naruszyły zasadę równości wobec prawa w powiązaniu z zasadą wolności dziedziczenia. Ponadto „wnosi, by jako wzorzec uzupełniający do zasady równości wobec prawa (...) wziąć prawo do sądu, rozumiane jako prawo do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy przez sąd”.

Trybunał podkreśla, że nadal za trafne uznaje wywody zawarte w postanowieniu o odmowie nadania dalszego biegu skardze, dotyczące zasady równości, o której stanowi art. 32 ust. 1 Konstytucji. Nawet gdyby przyjąć, że zasada ta została powołana w kontekście prawa do dziedziczenia gwarantowanego w art. 64 ust. 1 Konstytucji, to nie zmieniłoby to stanu rzeczy, jako że skarżący nie wskazał w skardze cechy istotnej, która

charakteryzowałaby odmiennie traktowane w jego ocenie grupy adresatów zaskarżonych przepisów. Przywołany w zażaleniu przykład dotyczący zrzeczenia się dziedziczenia nie jest trafny, skoro art. 1019 § 1 i 2 kc w takiej sytuacji nie ma zastosowania (zrzeczenie się dziedziczenia następuje jeszcze przed otwarciem spadku, czyli przed śmiercią spadkodawcy, na podstawie umowy spadkobiercy ustawowego i spadkodawcy).

Trybunał zwraca uwagę na to, że zarzut skarżącego (powtórnie przedstawiony w zażaleniu), zgodnie z którym: „Zaburzenie, w wyniku wykładni forsowanej przez Sąd Najwyższy, równowagi pomiędzy możliwością oświadczenia się co do przyjęcia spadku a koniecznością uregulowania stanu spadków skutkuje w praktyce zmuszaniem spadkobierców do przyjmowania spadków obciążonych długami”, jest – jak słusznie przyjęto w zaskarżonym postanowieniu – oczywiście bezzasadny. Trybunał przypomina, że w świetle obowiązującego prawa nie istnieje związek między „wolnością dziedziczenia” (nawet w połączeniu z zasadą równości) a kwestią uchylenia się od skutków prawnych niezachowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku z uwagi na błąd co do stanu spadku, w szczególności nie jest uprawniony pogląd skarżącego, według którego spadkobiercy są „zmuszani” do przyjmowania spadków obciążonych długami. Skarżący wszakże jak każdy spadkobierca miał sposobność złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku (nie był więc – jak twierdzi – zmuszony do prostego przyjęcia spadku obciążonego długami). Nie uczynił jednak tego, ograniczył się bowiem do ustalenia, że w skład spadku nie wchodziły żadne aktywa (nie sprawdzał jednak, czy spadek nie był obciążony pasywami).

Co prawda, ustawodawca przewiduje w art. 1019 § 2 w zw. z § 1 kc możliwość uchylenia się przez spadkobierców od przewidzianych w art. 1015 § 2 kc skutków niedochowania terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku, o ile pozostawali w błędzie, ale w utrwalonym orzecznictwie Sądu Najwyższego jako prawnie doniosły błąd traktuje się tylko taki, który nie stanowił następstwa niedołożenia należytej staranności przez spadkobiercę. Uzasadnia się to tym, że skutki przyjęcia spadku nie prowadzą się wyłącznie do sfery prawnej spadkobiercy, lecz oddziałują silnie na stosunki prawne wielu innych osób (zob. postanowienia SN z: 5 lipca 2012 r., sprawa IV CSK 612/11, OSNC 2013, nr 3, poz. 39, 29 listopada 2012 r., sprawa II CSK 171/12, Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 10, s. 52, 29 listopada 2012 r., sprawa II CSK 172/12, Monitor Prawa Bankowego 2013, nr 10, s. 51). Mając również to na względzie, Trybunał ponownie stwierdza, że skarżący kwestionując dodatkowe wymaganie (przesłankę subiektywną po stronie spadkobiercy pozostającego w błędzie) nie przedstawia argumentów wiążących zarzucane naruszenie „wolności dziedziczenia” z ograniczeniem możliwości uchylenia się od skutków niezłożenia oświadczenia o przyjęciu bądź o odrzuceniu spadku w terminie.

Trybunał podkreśla dodatkowo, że na etapie zażalenia – jeżeli upłynął już termin do złożenia skargi konstytucyjnej (jak w sprawie skarżącego) – nie jest możliwe uzupełnienie wykazu wskazanych w skardze konstytucyjnych wzorców kontroli ani zarzutów skargi. Tym samym powołany w zażaleniu art. 45 ust. 1 Konstytucji ani wywodzone z niego prawo do sądu nie mogą być wzięte pod uwagę przy rozpatrywaniu wniesionego zażalenia.

Z tych przyczyn Trybunał Konstytucyjny postanowił jak na wstępie.